

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W BIELSKU-BIAŁEJ

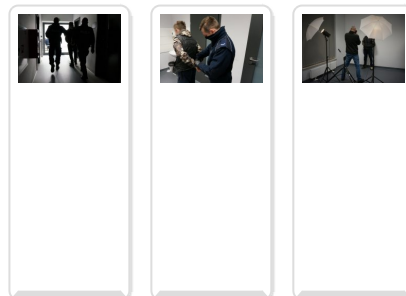
<https://bielsko-biala.policja.gov.pl/ka2/informacje/wiadomosci/305391,Zlodziejska-eskapada-z-finalem-w-areszcie.html>
2021-04-17, 23:05

ZŁODZIEJSKA ESKAPADA Z FINAŁEM W ARESZCIE

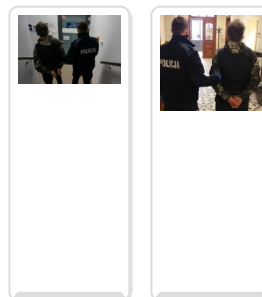
Data publikacji 11.02.2021

Kryminalni i dzielnicowi z Jasienicy w jeden dzień wytropili i zatrzymali 22-latkę podejrzanego o liczne włamania. Mężczyzna włamał się do sklepu, automyjni i kilku samochodów, a skradzioną kartą zapłacił za zakupy i taksówkę. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu, grozi mu 10 lat więzienia.

W niedzielne popołudnie dyżurny jasienickiego komisariatu otrzymał zgłoszenie o włamaniu do automatu płatniczego na myjni samoobsługowej w Mazańcowicach. Policjanci pojechali na miejsce, gdzie właściciel myjni wskazał im zniszczone urządzenia. Straty wyceniono na blisko 20 tysięcy złotych. Sprawca nie zdołał zrabować pieniędzy. Mundurowi ustalili, że do przestępstwa doszło kilka godzin wcześniej, a na podstawie zapisu z kamer monitoringu uzyskali wizerunek sprawcy.



Niedługo później dyżurny z komisariatu Policji w Jasienicy odebrał kolejne, podobne zgłoszenia. Okazało się, że ten sam mężczyzna próbował włamać się do supermarketu położonego kilkaset metrów od myjni. Tam również nie zdołał skutecznie sforsować zabezpieczeń antywłamaniowych. Również i to niepowodzenie nie zniechęciło 22-latkę, który chwilę później w Międzyrzeczu Górnym włamał się do czterech samochodów osobowych. Jego łupem padły akcesoria samochodowe o łącznej wartości blisko tysiąca złotych.



Na tym jednak nie koniec. Mężczyzna zakradł się jeszcze na teren jednej z międzyrzeckich parafii. Z zaparkowanego tam samochodu skradł dokumenty, kilkaset złotych gotówki i kartę płatniczą. Zamówił taksówkę oraz zakupy za za kilkaset złotych, za które zapłacił skradzioną kartą.

Sprawą zajęli się śledczy z jasienickiego wydziału kryminalnego i dzielnicowi. Policjanci wytypowali podejrzanego o szereg przestępstw 22-letniego mieszkańca powiatu cieszyńskiego. Według informacji przekazanych przez ustrońskich mundurowych, 22-latek jakiś czas temu wyprowadził się z miejsca zameldowania i ślad po nim zaginął.

Stróże prawa nie dali jednak za wygraną. Już następnego dnia, na jednym z osiedli w Ustroniu zatrzymali zaskoczonego 22-latkę. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że mężczyzna przebywa na warunkowym zwolnieniu z zakładu karnego, gdzie odbywał karę za rozbój.

Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie, został doprowadzony do prokuratury. Tam usłyszał aż 9 zarzutów. Za wszystkie włamania i kradzieże grozi mu 10 lat więzienia. Został już tymczasowo aresztowany na dwa miesiące. Ponieważ zostanie oskarżony jako recydywista, będzie musiał się liczyć z surowszym potraktowaniem przez sąd.